

# DZIENNIK LWÓWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:  
W Lwowie miesięcznie 650 Mk., z dostawą  
do domu 950 Mk., na prowincyi 950 Mk.,  
za granicą 1600 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia miejscowe i zamiejscowe: Za 1  
wiersz nonpareil, 1-wsp. ogłosz. zwykt. (za  
tekstem) 80 Mk. Za wiersz w nadmiarze  
i nekrologii 250 Mk. Za 1 wiersz po kronice  
i komunikatów 300 Mk. Za wiersz przed  
kroniką i w tekście 400 Mk. Za wiersz na  
1-szej stronie 500 Mk. Drobne ogłoszenia  
za słowo 20 Mk. Za kupno, sprzedaż 30 Mk.  
Paski na str. tekst. u góry 400 Mk. u dołu  
300 Mk. Za miejsca rezerw. 25 proc. drożej.  
Ogłoszenia zagran. o 100 pr. drożej.

Adres Red. i Adm. Lwów,  
Sykstuska 21. Tel. Nr. 24  
Cena pojed. egzempl. na  
całym obszarze Polski

40 Mk.

NAKL.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

## Wywóz artykułów żywności zabroniony.

### Agonia Austrii.

Wola zwycięskiej koalicji utworzony twór państwowy, zwany Austrią niemiecką, zdaje się stanął na końcu swego żywota. Galwanizowanie pożyczkami, głównie francuskimi, nie pomogło na dłuższą metę, warunki ekonomiczne dyktują swoje prawa.

Na przykładzie Austrii dyplomaci mogą się jeszcze raz przekonać, że świata nie można krajać wedle jakiejś oderwanej koncepcji, gdyż istnieją pewne przyrodzone prawa, którym siła ludzka przeciwstawić się skutecznie nie może. Austrija stała się państwem, bo nie wiedziano co z nią zrobić, a nie chciano przyłączyć jej do pobitych Niemiec, aby podarunek ten nie był im nagrodą za klęskę.

Stan, w jakim się Austrija dziś znalazła jest rzeczywiście jej kresem, a żywot jej może być przedłużony tylko, jako następstwo intryg dyplomatycznych, których ofiarą będzie rzeszcześliwa ludność tego kraju. Waluta austriacka spadła zupełnie do zera. Ceny wszystkiego są tam tak fantastyczne, jakich dotąd jedynie Rosya nam dostarczała. Państewko, nie mające gospodarczych warunków, o wielkim przemyśle ale bez węgla i surowców nie może istnieć.

Kanceler austriacki wybrał się w podróż do sąsiadów, Czechów, Niemiec i Włochów o pomoc. Co znaczy w polityce, a zwłaszcza w jej bardziej rafinowanej dziedzinie, dyplomacyi, być na łasce przyjaciół i sąsiadów, o tem wiele mówi przedrozbiorowa historia Polski. A ponieważ historia lubi się powtarzać, ci sąsiedzi podobno prześcigają się w ohoście przyjsia z pomocą, z czego nie trudno przewidzieć, że o pierwszeństwo w tej dobroczynności gotowi się pobić, albo że brzącego po przyjacielsku podzielić i do swego łona nierozdzielnie przytulić.

Jakie będą wyniki podróży praelata Seipla do Pragi, Berlina i Rzymu, bardzo szybko zobaczymy, to jednak jest pewne, że jak Austrija obecna jest może najbardziej szczerze państwem pokojowym w świecie, tak jej zgon, może się stać bardzo groźnym zarzewiem niepokoju. Na tę stronę zagadnienia austriackiego chcemy szczególną zwrócić uwagę i pod tym względem nie należy wydarzeń zgrupowanych około Wiednia lekceważyć. Austrija leży w samym centrum Europy jest dla wszystkich sąsiadów mimo swej dzisiejszej niedoli zbyt ponętym kąskiem i około niej grupuje się zbyt wiele sprzecznych interesów i dążeń, aby rozwiązanie nabrzmiałego tam zagadnienia przez kapitalistyczną i burżuazyjną dyplomację obeszło się bez niebezpieczniejszych wstrząśnień.

Naturalnie pragnęlibyśmy być jak najgorszymi prorokami.

Ale nie o proroctwa nam chodzi. Zanim cokolwiek z Austrią się stanie, z tragizmu jej obecnej sytuacji chcemy wskazać na pewną analogię.

Pierwszą z brzegu na rynku światowym po Austrii jest Polska. Jeżeli pod względem warunków naturalnych istnienie naszego państwa jest zabezpieczone, o tyle zbilansowanie naszej sprawności gospodarczej nie sławia nas w zbyt wielkiej odległości od przepastnego poziomu, na

### Mowa Poincarego -- „ofenzywą“ przeciw Anglii.

LONDYN, 24 sierpnia. (A. W.). Cała angielska prasa omawia mowę Poincarego w Bar le Duc „Daily Chronicle“ określa ją, — jako obwinianie Anglii. Uważa mowę Poincarego za nieoczekiwaną ofenzywę przeciw Anglii i rządowi angielskiemu, pełną insynuacji i gorzkich zarzutów zupełnie nie uzasadnionych, gdyż konferencja londyńska nie doprowadziła do zerwania ententy. „Daily Telegraph“ nie znajduje w mowie Poincarego najważniejszych momentów, któreby wskazywały na zbliżenie się polityki francuskiej do angielskiego punktu widzenia. „Times“ omawiając mowę Poincarego, nie dziwi się jej charakterowi i rozumie, że jej ton z niecierpliwienia i zgorzknienia jest wynikiem zawodu co do konferencji londyńskiej. Obawia się wspomniany dziennik, że polemika Poincarego wywrze pewien wpływ na stan polityki angielskiej, co nie przyczyni się do poprawy stosunków angielsko-francuskich.

### Wywóz artykułów żywności zabroniony

WARSZAWA, 24 sierpnia. (Tel. wł.). Na dzisiejszym komitecie ekonomicznym ministrów omawiano kwestję pozwolenia wywozu do Szwajcaryi. 200 wagonów jaj. Komitet jednomyślnie postanowił nie udzielać obecnie żadnych pozwoleń na wywóz artykułów żywności, a to z powodu, że dałoby to asumpt kupcom do podwyższania cen.

### Zniesienie urzędów walki z lichwą.

WARSZAWA, 24 sierpnia. (A. W.). Z końcem bm. przerywają swoją działalność urzędy walki z lichwą i spekulacją. W przyszłym miesiącu rozpocznie się w tych urzędach czynność likwidacyjna, która potrwa zapewne do końca br.

### Zasiłki dla emerytów i wdów.

WARSZAWA, 24 sierpnia. (Pat.). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24 bm. przyjęła wniosek ministra skarbu w sprawie przyznania emerytowanym funkcjonaryuszom państwowym, tudzież wdowom i sierotom zasiłku.

### Kredyty dla Austrii.

PRAGA 24 sierpnia. (A. W.). Przyznano Austrii drugą ratę przydzielonych jej kredytów. Rata ta wynosi według obecnego kursu 160 miliardów koron austr., jest 70 milionów kor. czeskich. Uzyskanie tych kredytów można uważać za skutek podróży kanclerza Austrii.

BOZEN, 24 sierpnia. (Pat.). Stefani. Minister spraw zagr. Schanzer odjechał do Werony gdzie odbędzie jutro konferencję z kanclerzem austriackim dr. Seiplem.

jakim właśnie znalazła się Austrija. To uświadomić sobie jak najprędzej musi społeczeństwo u nas.

Austrija się wali, bo okazało się, że w tych warunkach mieszkańcy jej nie są w możności utrzymać ją, jako państwo. A w Polsce jest o tyle podobnie, że nie ma środków na utrzymanie państwa, i o obywatele, nie mogący się skarżyć na brak, tych środków dostarczyć nie chcą.

Jesliemy w okresie wyborczym i masy obywateli będą miały możność wywarcia decydującego wpływu na zmianę rządów w Polsce, aby dzisiejsza sytuacja austriacka nie nawiedziła i naszego kraju.

### Co się stanie z Austrią.

RZYM, 23 sierpnia. „Giornale di Roma“ winę austriackiego kryzysu przypisuje nieudolnej polityce ententy. Austrija podobna jest do chorego człowieka, który umiera podczas narady lekarzy. „Idea Nazionale“ podnosi, że jakiegokolwiek terytorjalne zmiany odnośnie do Austrii byłyby bezpośrednim zagrożeniem Włoch, a militarna interwencja z czejkolwiek strony pociągnęłaby za sobą natychmiastową zbrojną interwencję Włoch.

PARYŻ, 23. 8. Hervé, omawiając w „Victoire“ położenie Austrii, wyraża zapatrzywanie, że kwestya przyłączenia Austrii do Niemiec mogłaby być roztrząsana dopiero po usunięciu napięcia w stosunkach niemiecko-francuskich, a zatem po uregulowaniu problemu reparacyjnego. Na takie powiększenie Niemiec mogłaby się Francja zgodzić tylko pod warunkiem, że otrzyma za to kompenzacje, za jaką uważałaby utworzenie autonomicznego, militarnie zneutralizowanego państwa nadreńskiego. W obecnych warunkach nierówności między Niemcami a Francją przyłączenie Austrii do Niemiec byłoby naruszeniem traktatu wersalskiego.



# Teatr żydowski dyr. S. M. GIMPEL Jagiellońska 11. Gościnne występy Trupy wileńskiej.

Dziś, w piątek, 25 sierpnia o godz. 7:30 wieczorem

**PREMIERA**

## Mendel Newajle

Dramat w 4 aktach E. Hirszbejna.

Jutro, w czwartek 24 sierpnia o 7:30 wieczorem

po cenach niższych

## URIEL AKOSTA

Tragedya w 5-ciu aktach Karola Gutzkowa.

Jutro, w sobotę 26 b. m. o 7:30 wieczorem

## Mendel Newajle,

Dramat w 4 aktach P. Hirszbejna.

Bilety sprzedaje się codziennie od godziny 11—1 i od 4—7 w księgarni „Beth Israel”, Jagiellońska 15 codziennie od godz 7 wieczorem. w sobotę od 11 przez cały dzień i niedzielę od 11—2 popoł. i od 5—8 wieczorem w kasie teatru. — Kierownik trupy M. Mazo. 1109

## Sejmowa ordynacja wyborcza.

Dzień ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw posiada niezmiernie ważne znaczenie, bo od dnia tego liczy się między innymi t. zw. kalendarz wyborczy określający dokładnie czas w którym czynności wyborcze np. zgłoszenie listy kandydatów, zgoda kandydatów, przedłożenie listy państwowej i t. d. powinny być dokonane. Kalendarz wyborczy już ogłosiliśmy. W myśl ustawy:

### CZYNNE PRAWO WYBORCZE.

a więc prawo wybierania posłów na Sejm ma każdy obywatel Rzeczypospolitej bez różnicy płci, wyjąwszy wojskowych w czynnej służbie, który w dniu ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw ma ukończonych 21 lat wieku i nie jest pozbawiony prawa wyborczego (np. z powodu zasądzenia za zbrodnię i t. d.). Każdy wyborca ma prawo wybierania tylko jeden raz w tym okręgu wyborczym, w którym mieszka przynajmniej od przedednia ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw. Głosować wolno tylko osobście — pełnomocnictwa niedopuszczalne. Każdy wyborca ma prawo oddania jednego głosu w jednym tylko obwodzie głosowania, w którym na listę wyborców wpisany zostanie.

### PRAWO WYBIERANIA NIE PRZYSŁUGUJE:

1) Osobom uznanym sądownie za umyślowo chorych lub pozbawionych (jako marnotrawcy, alkoholicy, epileptycy i t. d.) sądownie częściowo własnowolności.

Dalej dłużnikom popadłym w konkurs sądowy na czas trwania konkursu.

2) Osobom pozbawionym sądownie władzy ojcowskiej względnie rodzicielskiej.

3) Osobom prawomocnie skazanym sądownie na oddanie pod dozór policyjny lub do domu pracy nie przysługuje prawo wyborcze conajmniej przez lat 3 po prawomocności wyroku.

4) Osobom prawomocnie zasądzonym: a) za zbrodnię, b) za przekroczenie kradzieży, sprzeniewierzenia i uczestnictwo w tychże, oszustwa i kuplerstwa, c) za bankructwo i lichwę kredytową, za udaremnienie egzekucyj, d) za włóczęgostwo, e) za opilstwo jeśli sąd wynierzył karę aresztu bez zamiany na grzywnę, f) za nadużycia przy poborze do wojska polskiego, g) za naruszenie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, h) za nadużycia przy wyborach i za podrabianie lub fałszowanie i handel tanią żywnością i niektórymi przedmiotami użytkowymi (np. margaryną i t. d.).

Skutki zasądzenia ustają z chwilą odbycia kary przy następujących zbrodniach:

- 1) zdrada główna,
- 2) zaburzenie spokojności publicznej (§ 65 ast. kar.).
- 3) gwałt publiczny,
- 4) zabójstwo wśród bijatyki i ciężkie uszkodzenie,
- 5) pojedynek,
- 6) pomoc do zbrodni (§ 212, 214 i 217 u. k.).

Przy innych zbrodniach ustają skutki karne po pięciu latach po odcierpieniu kary, zaś przy zbrodniach, za które zasądzono conajmniej na pięć lat więzienia odzyskuje się prawo wyborcze dopiero po dziesięciu latach po odcierpieniu kary.

Przy występach i przekroczeniach kradzieży oszustwa, sprzeniewierzenia, kuplerstwa, lichwy i t. d. po upływie lat trzech po odcierpieniu kary.

Kto został pozbawiony prawa wybierania na obszarze jednej dzielnicy, traci to prawo na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa amnestyjna z 24. maja 1921 z powo-

du uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej postanawia, że przy wszystkich zbrodniach, występach i przekroczeniach, o ile wymierzono karę do trzech miesięcy, a przy przestępstwach politycznych do roku, skutki karne ustają z chwilą odcierpienia kary (także darowania kary wskutek amnestyi).

Amnestya nie stosuje się do lichwy.

Domagać się należy, aby do spisu wyborców przedłożono wystawiony przez prokuraturę wykaz osób zasądzonych za lichwę i inne czyny karygodne pozbawiające prawa wyborczego.

### BIERNE PRAWO WYBORCZE:

Wybieranymi do Sejmu mogą być wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, nie wyłączając wojskowych, którzy do dnia ogłoszenia wyborów ukończyli 25 lat życia, niezależnie od miejsca zamieszkania w kraju lub zagranicą, o ile nie są pozbawieni czynnego prawa wyborczego.

O zakwestyjonowanym prawie wybieralności rozstrzyga wyłącznie Sąd Najwyższy w Warszawie.

Urzednicy administracyjni i sądowi nie mogą być wybierani w okręgach, w których pełnią służbę.

Cały obszar państwa jest podzielony na okręgi, w których będzie wybranych 372 posłów. Natomiast 72 posłów wybranych będzie z list państwowych.

Władza administracyjna I. instancyi dokona podziału na obwody głosowania.

### KOMISYE WYBORCZE:

Dla przeprowadzenia wyborów ustanawia się komisye wyborcze trojakiemu rodzaju:

- 1) Państwowa komisya wyborcza,
- 2) Okręgowe komisye wyborcze,
- 3) Obwodowe komisye wyborcze.

Państwowa Komisya Wyborcza składa się z Generalnego Komisarza Wyborczego, jako przewodniczącego, oraz 8-iu członków (względnie 8 zastępców), przedstawionych Gen. Komisarzowi Wyb. przez 8 najliczniejszych klubów poselskich ustępującego Sejmu.

Państwowa Komisya Wyborcza winna być utworzona najpóźniej 26-go sierpnia.

Gen. Kom. Wyborczy sprawuje nadzór nad czynnościami komisji wyborczych. Może on nakładać kary na członków Państw. Kom. Wyb. za uchylanie się od obowiązków.

Okręgowe Komisye Wyborcze składają się z przewodniczącego, sędziego, mianowanego przez Gener. Kom. Wyborczego na wniosek prezesa sądu apelacyjnego, oraz 5 członków. Jednego wyznacza wojewoda, czterech zaś wychodzą z wyborów, a mianowicie: w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lwowie i Poznaniu powołuje ich rada miejska, gdzieindziej zaś — dwóch powołuje rada miejska miasta, w której urzęduje komisya, a dwóch sejmik powiatowy, w którego obrębie znajduje się siedziba komisji. U nas zebranie wójtów.

Mianowanie przewodniczących okręgowych komisji wyborczych przez Gen. Kom. Wyborczego musi nastąpić najpóźniej 28-go sierpnia.

30-go sierpnia najpóźniej rady miejskie i sejmiki, względnie zgromadzenia przełożonych gmin wybierają 4-ch członków okręgowych komisji wyborczych.

Skład osobowy komisji okręgowej ogłasza przewodniczący w Dzienniku Urzędowym najpóźniej 1-go września.

Tegoż dnia (1-go września) Okręgowa Kom. Wyb. ogłasza we wszystkich gminach okręgu o dniu wyborów, godzinach głosowania, liczbie posłów, którzy mają być wybrani w okręgu, da-

lej o miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania kandydatur, oraz o składzie osobowym i lokalu urzędowym okręgowej komisji wyborczej.

Obwodowa Komisya Wyborcza składa się z przewodniczącego i 4 członków.

Przewodniczącego mianuje Okręgowa Komisya Wyborcza na pierwszym swem posiedzeniu, jednego członka mianuje władza administracyjna I. instancyi (starosta), trzech zaś członków wybiera rada gminna gminy, w której zasiada komisya wyborcza.

Uchwały Komisji zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Członkiem komisji wyborczych może być tylko osoba, posiadająca prawo wybierania i umiejąca czytać i pisać po polsku.

Kandydat na posła nie może brać udziału w pracach żadnej z wymienionych komisji.

Najpóźniej 28. sierpnia władza administracyjna I. instancyi ogłosi we wszystkich gminach o podziale na obwody głosowania, o lokalu wyborczym i lokalu urzędowym obwodowych komisji wyborczych.

Najpóźniej 2-go września rada gminna wybiera 3-ch członków obwodowej komisji wyborczej.

(C. d. n.).

## Przed rozłamem u Stapińszczyków

W ostatnim „Przyjacielu Ludu” pos. Stapiński tak przedstawia rozdzwięk w swoim stronnictwie.

Kongres w Rzeszowie 27. b. m. rozstrzygnie, jaką pozycyę ma zająć nasze stronnictwo, czy ma poprzeć przedewszystkiem stronę chłopską, czy stronę robotniczą. Armia nasza rekrutuje się głównie w Małopolsce i tu ma walczyć. Obok nas stoją tu tylko chłopci piastowcy i robotnicy socjaliści. Dlatego Kongres nasz ma rozstrzygnąć tylko pytanie, czy stronnictwo nasze ma stanąć łącznie z chłopami-piastowcami, czy z robotnikami socjalistami.

Pytanie to rozstrzyga jasno i stanowczo nasz program, który powiada wyraźnie, że jesteśmy klasowym stronnictwem chłopskiem, i że mamy bronić chłopskiej sprawy, chłopskich interesów. Tęgo też przekonania jestem ja, oraz posłowie Krempa, Madej, Marchut, Matusz, Sudol, Tomaszewski i Wóciak. Natomiast posłowie Bochenek, dr. Putek, i Sejb tudzież sekretarz Sanojca są za tem, abyśmy współdziałali z socjalistami i z „Wyzwoleniem”.

Szczerze i stanowczo powiadam, że ja na tę drogę nie pójdę. Ani przekonanie na to mi nie pozwala, ani program stronnictwa. — Polskie Stronnictwo Ludowe było przy założeniu w r. 1894 i jest dotychczas stronnictwem dla obrony chłopów. Zmiana postępowania w duchu pp. Pulfka, Sanojcy i tow. równałaby się utworzeniu nowego stronnictwa, do którego ja należeć nie mogę. Zacząłem życie publiczne jako działacz chłopski i tak je skończę.

Nie ulega wątpliwości, że Stapiński na kongresie wygra.

## Odessa proklamowała niepodległość

BORDEAUX. 23 sierpnia. (Pat.) Sowiety odeskie ogłosiły swoją niezależność od Moskwy. Całe wybrzeże od granicy rumuńskiej począwszy łącznie z Krymem podporządkowano Odesie. (Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł nie otrzymaliśmy. Przyp. Red. P. A. T.).



## Szczegóły zamordowania Collinsa.

DUBLIN, 23. 8. (Pat.) Okoliczności, wśród jakich został zabity Collins, są następujące.

Collins odbywał podróż inspekcyjną w hrabstwie Cork. Wczoraj wieczorem w towarzystwie gen. Dalton i dwóch innych oficerów udał się Collins w samochodzie otwartym z miejscowości Bandon do Macroon. Eskorta jechała za nim drugim samochodem. Samochody mijaly wioskę leżącą na południe od Bandon, gdy wpadły w zasadzkę. Powstańcy z nienacka zaczęli strzelać do przejeżdżających. Towarzysząca Collinsowi eskorta odpowiedziała na ogień. Wymiana strzał trwała około pół godziny. Collins osobiście brał czynny udział w walce. W chwili gdy napastnicy zabierali się do odwrotu, Collins padł ugodzony kulią w głowę i skonał. Ostatnie jego słowa były: „Przebaczenie im”. Walka trwała nadal. Generał Dalton został lekko ranny. Zwłoki Collinsa przeniesiono na statek w Cork, skąd przewieziono będą do Dublina, gdzie odbędzie się uroczysty pogrzeb. Cały Dublin okrył się żałobą. Zawieszono pracę. Rząd wspólnego państwa Irlandyi wydał odezwę do

ludności, w której oddaje hołd geniuszowi i zasługom Collinsa. Collins, zaznacza odezwa, padł w chwili gdy zwycięstwo nowo utworzonego państwa było zapewnione. Pamięć Collinsa żyć będzie wiecznie wśród ludzi. Towarzysze pracy Collinsa zaprzysięgli doprowadzić dzieło do końca.

### KONDOLENCYA L. GEORGE'A.

LEAFIELD, 24. 8. (Pat.) Lloyd George w depeszy kondolencyjnej do Cesgrawy'ego wyraża głęboki żal z powodu śmierci Collinsa, podnosząc, że był to nieustraszony żołnierz, przywódca o wielkiej energii i poświęceniu i człowiek o niezwykłym uroku osobistym. Zginał najlepszy syn Irlandyi w chwili gdy kraj ten potrzebował jego specjalnych kwalifikacji, odwagi i stanowczości.

LEAFIELD, 24. 8. (Pat.) W związku z zamordowaniem Collinsa, zwołany został natychmiast Dail-ejrean.

### ILU UKRAJŃCÓW NAUCZYCIELI ZWOLNIONO ZE SŁUŻBY.

WARSZAWA, 24. 8. (Pat.) Wobec pogłosek które znalazły oddźwięk w prasie, o rzekomem masowem zwalnianiu ze służby Ukraińców, nauczycieli publicznych szkół powszechnych na obszarze kuratorium okręgu szkolnego wolińskiego z powodu nie uzyskania przez nich obywatelstwa polskiego. Ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśnia, że z ogólnej liczby nauczycieli, wynoszącej na tymże obszarze 1800, zwolniono nauczycieli Ukraińców 73, jednakże nie ze względu na nieuzyskanie przez nich obywatelstwa polskiego, ale bądź to z powodu braku wszelkich dokumentów stwierdzających ich studia, bądź z powodu niewystarczających kwalifikacji naukowych, bądź z powodu uchylecia się od udziału w obowiązkowych kursach wakacyjnych, bądź wreszcie z powodu niesumiennej spełniania obowiązków. W tym samym czasie, na tym samym obszarze i z tych samych przyczyn zostało zwolnionych 36 nauczycieli publicznych szkół powszechnych Polaków. W samym tylko powiecie Rowieńskim pełni obowiązki nauczycieli publicznych szkół powszechnych 254 Ukraińców, nie posiadających obywatelstwa polskiego.

### W SPRAWIE ZAJŚĆ W KRAKOWIE I MŁAWIE.

WARSZAWA, 25. 8. (Pat.) Min. spraw wewnętrznych przesłał do Gł. komendanta policji państwowej pismo treści następującej: Z powodu zajść w Krakowie w dniu 31. lipca b. r. na zgromadzeniu, zwołanem przez Z. L. N., oraz z powodu zajść w Mławie w dniu 13. b. m. na wiecu, zorganizowanym przez P. P. S., zarządziłem dochodzenia dla wyjaśnienia zachowania się policji w czasie tych zajść. Na podstawie raportów wstępnych dochodzeń poleciłem: 1) wszcząć postępowanie dyscyplinarne przeciwko komendantowi pol. państwowej m. Krakowa, oraz przeciwko komisarzowi policji pow. mławskiego. 2) Komendę policji m. Krakowa oraz komisariat policji pow. mławskiego niezwłocznie powierzyć innemu oficerowi policji. 3) Komendanta policji państwowej m. Krakowa i komisarza pol. państwowej pow. mławskiego przydzielić tymczasowo aż do ukończenia dochodzeń dyscyplinarnych do odnośnych komend okręgowych. — Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń wstępnych zostało stwierdzone, że wymienieni wyżsi funkcjonariusze policji nie nadają się na kierownicze stanowiska.

### Składajcie złoto na Skarb Narod.

zmniejszyła się o połowę, pozostali żyliby sześć miesięcy, jedna czwarta mogłaby żyć rok!..

— Więc cóż?..

— Nic! Jedna czwarta mogłaby żyć rok! Smith nie patrzył mi w oczy. — Nadejście wiosna i wielu mogłoby wrócić!..

— Ha ha ha!.. wrócić!..

— ...I żyć!.. Co ty na to?..

— ...Mogliby żyć!..

— Odpowiadaj po ludzku! Smith trącił mnie w rękę.

— Rachunek prosty! Wnioski logiczne... Lecz...

Spojrzelismy sobie w oczy. Głowy nasze nagle odskoczyły od siebie.

Smith nie mówiąc słowa opuścił moją kajutę.

Wyszedłem za nim po kilku minutach.

Spotkaliśmy się na pokładzie.

— Ty za mną? — Smith nie patrzył na mnie.

— Tak!.. Właściwie nie!..

— Przyjacielu! — zaczął Smith. Drgnąłem, jakbym usłyszał obok siebie syk węża... i przysunąłem się bliżej. — Rachunek prosty! Wnioski logiczne! — brzmiał jego głos.

— Ciszej! — szepnąłem.

— Czego się boisz?.. Istnieje przecież w tobie „lecz“, które nie dopuszcza... Czy ty myślisz, że we mnie tego słóweczka nie ma?..

Smith zaklął.

Chciałbyś żyć? Co?.. Lecz na samobójstwo prędzej się odważyłbyś... Idyota! Woli mu bra-

### Organizacja akcji przedwyborczej.

WARSZAWA, 24. 8. (AW.). Centralny komisarz wyborczy p. Bresiewicz rozpoczął już pracę nad zorganizowaniem swego biura. W krótkim czasie przystąpi on również do mianowania przewodniczących okręgowych komisji wyborczych. Odnośnie wnioski w tej sprawie już napływają. Niektóre ze stronnictw mające prawo mieć swoich przedstawicieli w generalnej komisji wyborczej już ich wyznaczyły i nazwiska ich podały do wiadomości gen. komisarza wyborczego. Biura generalnego komisaryatu znajdują się obecnie w min. spraw wewn., skąd prawdopodobnie zostaną przeniesione do zamku, gdzie są lokale odpowiednie na ten cel.

### SPORY PRZEDWYBORCZE W „BLOKU MNIEJSZOŚCI”.

WARSZAWA, 23. 8. Utworzony w zeszłym tygodniu blok wyborczy mniejszości narodowych jest zagrożony, podług prasy żargonowej, z powodu niezgody między stronnictwami żydowskimi. Ludowcy żydowscy bowiem domagają się równego podziału spodziewanych 20 mandatów żydowskich między 3 stronnictwa. Syonisci zaś i ortodoksi proponują dla syonistów 6 mandatów i 4 senatorów, dla syonistów konserwatywnych, czysto „wschodnich“ 3, 1 dla bezpartyjnego posła Weinziehera, 6, dla ortodoksów dla ludowców, „2 z Polski i 1 z Wilna“, 1 dla „poalesyonisty“, posła Leipera.

Żydzi, którzy uczestniczyli w zawieraniu bloku, postanowili nie ogłaszać szczegółów w decydującym zebraniu w tej sprawie. Niemcy jednak podali je w „Lodzer Freie Presse“. Obecnie żydzi twierdzą, że one nie są dokładne i zapowiadają osobne sprawozdanie.

### Zwołanie komisji konstytucyjnej będzie odroczone.

WARSZAWA, 24 sierpnia. (Tel. wł.) W kołach sejmowych panuje przekonanie, że posiedzenie komisji konstytucyjnej, zapowiedziane na 9 września, odbędzie się dopiero po pierwszym plenarnym posiedzeniu Sejmu.

### 1 dolar = 1950 mk. niemieckich.

BERLIN, 24 sierpnia. (A. W.). Koła międzynarodowe zwracają uwagę na fakt, że zagranicą trwa w dalszym ciągu ucieczka przed marką niemiecką, skutkiem czego kurs dolara w Berlinie osiągnął 1950 marek niemieckich.

FELIKS ZASANSKI.

27

## Zmierzech króla stworzenia.

POWIEŚĆ FANTASTYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

— Trzy i pół miesiąca! — powtórzyłem za nim. —

Trzy i pół miesiąca!..

— Nie dłużej!

— Pingi nie zdradzają jednak zaniepokojenia — odezwał się po namyśle.

— Na ich twarzach opierzonych uczuć nie rozeeznasz!.. Zresztą dlaczego im się niepokoić?.. Środków żywności nie wystarczy dla nas, rozumiesz, dla nas!

— Uwędzony, zasolony i zjedzony przez pingów jeszcze będziesz optymistą!

Smith w gniewie odszedł odemnie.

Minął jeszcze jeden tydzień.

Uspokobienia nasze stawały się coraz zgryźliwsze.

Raz przyszedł do mnie Smith.

— Już znowu przychodzisz mi drażnić! — zawołałem.

— Posłuchaj! — Smith zniżył głos — żywności wystarczy dla wszystkich na trzy miesiące... Gdyby liczba żoładków do karmienia

knie.. Zdechnąć potrafimy wzniosłą trzodą... ale gdy jedna czwarta mogłaby żyć... Bydło tchórzliwe zasłaniające się cnotą!.. Ha niech się szlachetni poświęcą, aby silnych nie zmusić!..

Milcz! Cicho! Zgadzasz się, czy nie?..

— Głupi! Droga do życia wiedzie tylko przez śmierć!.. Tak było zawsze!.. Poświęcenia niema, niema! Psi obowiązek człowieka jest żyć za wszelką cenę!.. Niedojdy wymyślili i wmówili w nas owe różne uczuciowe „lecz“... Oszukali tem silnych i ci ich nie pożarli i nazwali to moralnością... Przekleństwo! Męczyc się teraz trzeba, chociaż rachunek prosty, wnioski logiczne!

— Człowiek... —

— Zwierzę, które udaje anioła... Precz ze sztucznym nalotem!

— Smith! Chcesz uczynić ze siebie bestyę, lecz nie potrafisz... —

— I ty chciałbyś być w liczbie tych, co będą żyli... —

— Rok!.. —

— Lecz chciałbyś... robotę włożyć na drugich... Straszno ci!.. —

— Uspokój się!

— Wnioski logiczne — powiada — lecz niema odwagi usłuchać liczb!.. Szlachetny człowieku! Przysięgnij, że ani przez mgnięcie oka myśl moja nie była również twoją! Przysięgnij!

(C. d. n.)



# Nowiny z dnia.

Lwów 25 sierpnia.

## REPERTUAR TEATRU MIEJSK. WE LWOWIE:

Piątek „Ten, którego biją po twarzy”, sztuka. Gościinne występy W. Brydzińskiego.

Początek przedstawień o godzinie 7:30 wieczór.

Po każdym przedstawieniu wieczornem czekają wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich kierunkach.

## REPERTUAR TEATRU NOWOSCI, ul. Słoneczna:

Piątek „Ósma żona Sinobrodzkiego”, farsa.

## REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Gościinne występy w Teatrze żyd. Gimpla Jagiellońska 11.

W piątek premiera „Mendel Newajle”, P. Hirszbajna.

W sobotę popołudniu „Uriel Akosta”, K. Gutzkova.

wieczorem „Mendel Newajle”.

W niedzielę „Ten, który zostaje policzkowany”

## GENERALNY KOMISARZ WYBORCZY. Dr.

Tadeusz Bresiński nowomianowany Generalny Komisarz wyborczy, urodził się w Krakowie w r. 1862, tam ukończył szkołę średnią, jak i wyższą i początkowo wstąpił do prokuratury skarbu a następnie przeszedł do prokuratury. W roku 1897 przy urzędowaniu w b. Galicji nowego sądownictwa wstąpił do służby sądowej i pracował jako sędzia jednostkowy, przewodniczący sądu przemysłowego oraz radca sądu odwoławczego. W roku 1906 powołany został do ministerstwa sprawiedliwości w Wiedniu, gdzie zajmując się działem spraw krajowych przebył 8 lat, zaś przed samą wojną przeszedł jako radca dworu do Sądu Najwyższego. Od r. 1919 pracuje jako członek Sądu Najwyższego w Warszawie.

## TELEFON LWÓW — WIEDEŃ. Dyrekcja te-

lefonu podaje, że ruch telefoniczny między Wiedniem a Lwowem zostaje podjęty z powrotem. Należy do czasu zawarcia trwałej umowy między Austrią i Polską wynosić będzie 7.300 K. austr. za zwykłą rozmowę 3-minutową.

## PODWYŻKA TARYF POCZTOWYCH. Z

dniem 1. września 1922 podwyższone będą taryfy pocztowe obrotu wewnętrznego w następujący sposób: za listy do 20 gr. 50 mk., ponad 250 gr. 100 mk., kartki pocztowe 30 mk., kartki widokowe o najwyżej 5 słowach pozdrowienia 20 mk., druki do 50 gr. 10 mk., paczki do wagi 1 kg. 100 mk., do 5 kg. 400 mk., do 10 kg. 800 mk., do 15 kg. 1200 mk., do 20 kg. 1.600 mk.

## KOLONIA LECZNICZA T. O. M. dla dziewcząt

wraca z Rymanowa 30. sierpnia 1922 godz. 9. wieczór.

Rodzice i opiekunowie winni odebrać dzieci na dworcu kolejowym.

## PREZ. NEUMANOWI NA DROGĘ. Podobno

prez. Neuman wyjeżdża do Warszawy w sprawach Targów Wschodnich. Możeby przy tej sposobności zechciał zapytać rząd, dlaczego przy rozdziale kilkuset wagonów cukru na poszczególne miasta zapomnieli o Lwowie. N. p. Kraków dostał 50 wagonów i tam cena cukru znacznie już spadła. Ze Lwowa widać nikt o przydział się nie upomniał.

Wogóle miejski zakład aprowizacyjny jakoś zupełnie zamarł w swej działalności, a chyba najwyższy czas, aby go ożywić.

## OPEROWA SZKOŁA POD KIERUNKIEM

CZESŁAWA ZAREMBY powstała we Lwowie przy Konserwatorium Pol. Tow. Muzycznego. — Celem Szkoły będzie przygotowanie zupełnie do występów w operze lub operetce. — Grono profesorskie składa się z najwybitniejszych sił.

Część przedmiotów wchodzi równocześnie w zakres programu Szkoły Dramatycznej Franciszka Prackowskiego.

Przy Szkole zostały zorganizowane, Rada Artystyczna i Komisja Egzaminacyjna, które będą czuwać nad utrzymaniem Szkoły na najwyższym poziomie artystycznym.

Wpisy i informacje przyjmuje i udziela Kancelarya Konserwatorium (ul. Chorążczyzny 1. 7.) od 11—1 i od 4—6.

CYTATY Z PRASY W „CHWILI”. Wczorajsza „Chwila” przytoczyła ustępy z artykułów prasy lwowskiej, omawiające sytuację wyborczą; a w szczególności utworzenie bloku mniejszości narodowych.

Wartość tych cytatów jest jednak bardzo problematyczna, bo nigdy w „Dzienniku” tego nie pisaliśmy, co nam „Chwila” przypisała. Chcemy to złożyć na karb przeoczenia, a nie złej woli, oczekujemy jednak wyjaśnienia.

**KURSY WALUT.** Wczoraj na giełdzie oficjalnej we Lwowie płacono: za 1 dol. od 8,950 do 9,050, dol. kanad. 8,950, marki niem. 4 — 6, leje rum. 65 — 68, liry 370, fr. franc. 700 fr. belg. 660, fr. szwajc. 1.600, kor. czeskie 290, kor. austr. stempl. 0,9, kor. weg. 5, f. szterlk. 40:000 mk. W Zurychu notowano markę polską 0,06.

**CENY ZBOŻA.** Na giełdzie zbożowej we Lwowie wczoraj żądano: za 100 kg. żyta z b. roku od 17,500 — 17,700, jęczmienia 18,300 — 18,800, owsa 21,000 — 21,500, owsa z zeszłego roku 22,500 — 23,000 mk. Innych rodzajów zbóż nie oferowano.

**JESZCZE JEDEN OKAZ.** Kamienicznik Zygmunt Sussmann wpływami swojemi spowodował sądową eksmisję swojego lokatora Ignacego Gartena, pracown. fotograficznego zamieszkałego przy ul. Jachowicza 6.

Biedny pracownik znalazł się poprostu na bruku, gdyż skromny zarobek nie może mu pozwolić na znalezienie i opłacenie paskarskich sum za ką, w którymby mógł bodaj głowę sklonić.

Serce kamienicznika nie zna litości, głucha i ślepa jest litera prawa. Czyż nie znajdzie się w tem społeczeństwie rozważa i rozum, która powściągnęłaby bezwstydną samowolę kamienicznika? Twarda konieczność zmuszać będzie lokatorów z każdym dniem coraz więcej do organizacji i samoobrony.

## ZŁOTE RUBLE KUPCA Z LUBLINA.

Chaim Petter, kupiec z Lublina, wiózł ze Zdobunowa 1.330 rubli złotych, za które jak twierdzi chciał kupić pół kamienicy przy ul. Rappaporta we Lwowie. Aby ujść ewentualnej rewizji na Podzamczu dał te ruble do przechowania Wolfowi Beczermanowi, uchodzący rosyjskiemu. Beczerman potrafił się wywinąć kontroli na dworcu, lecz również i uwadze Puttera i gruntownie ulotnił się ze złotem. Policja aresztowała przyjaciela Beczermana Salomona Sterna, który razem z Putterem odbywał podróże i razem z Beczermanem mieszkał przy placu Strzeleckim.

**SPALENIE SIĘ FILMU W KINIE.** Przedwczoraj w południe w kinie Fatamorgana w południe na próbie zajął się i spłonął 4-ty akt z filmu „Jehowa”. Szkoda dość znaczna.

**ZAGINIONY.** Schandla Kalamusis z Beresteckza, doniosła policji we Lwowie, że przed miesiącem mąż jej Izaak, chory na piersi wraz z Srulem Spritzmanem wyjechał do Szczawnicy. We Lwowie na dworcu głównym na cawile wysiadł z wagonu i przepadł bez wieści, wraz z 40.000 marek, które posiadał przy sobie. Zaginiony również cierpiał na chorobę umysłową.

**ROBAK ZA KOŁNIERZEM** i portfel w kieszeni Na placu Unii Brzeskiej, przystąpił do Majera Spicbacha nieznanemu mu mężczyzna i poinformował go, że pewien jegomość zamieszkały przy ul. Kętrzyńskiego pod l. 24, wyjeżdża ze Lwowa, i ma wiele rzeczy tanio do sprzedania. W bramie tej realności ów informator zwrócił uwagę Spicbachowi, że robak wlaźł mu za kołnierz, więc radził mu zrzucić marynarkę, to on wyjmie mu owego intruza. Spicbach usłuchał życzliwej rady, zdjął część ubrania, wówczas ów osobnik szukając robaka znalazł portfel, zawierający 35.000 mk., który szybko chwycił w swe szpony i zbiegł, pozostawiając osłupiałego Spicbacha bez gotówki.

Wystrychnięty na dudka przyszedł do komisaryatu policji i oskarżył owe indywiduum o oszustwo i kradzież.

**ORGIE DROŻYZNY.** Posterunkowi policji oskarżyli K. Szypową, właścicielkę sklepu przy ul. Krakowskiej 1. 26., która za funt kiełbasy pobrała 960 mk., gdy tymczasem cena wycieczna opiewa na 600 mk.

Zofia Horodna, właścicielka straganu na pl. Krakowskim Nr. 57, pobrała za funt mięsa wie-

przowego 700 mk. Wymienione będą ukarane za lichwę towarową.

W Krakowie rzeźnicy zażądali takich cen, jakie już pobierają ich koledzy we Lwowie. Jednakowoż Komisya badania cen, nie przychyliła się do ich żądania, i orzekła, że magistrat winien tę sprawę uregulować. Chaos obecny i wahanie cen z powodu spadku marki wyzyskują paskarze w bandycki sposób.

— **ZAKŁAD WYCHOWAWCZO-NAUKOWY** (z prawem publiczności) Dr. Adeli Karpówny Krasieckich 18 a. Wpisy do gimnazjum, liceum i koedukacyjnej szkoły powszechnej, odbywają się codziennie od 9 — 11 i 3 — 4. Wszystkie egzamina odbędą się 31. sierpnia. Gimnazjum obejmuje typ humanistyczny i neohumanistyczny (bez łaciny), uprawniający do wszystkich studiów uniwersyteckich) klasy VI. i VII. typ realny. 40—

## Zgromadzenia partyjne

odbędą się

w **Stanisławowie** w piątek 25 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Z. Z. K. Na porządku dziennym referat tow. Skalaka ze Lwowa na temat: Sejm i reforma agrarna a partya socjalistyczna. Po referacie dyskusya;

w **Czortkowie** w sobotę 26 bm. o godz. 6-jej wiecz. W lokalu Z. Z. K. z porządkiem dziennym: Sprawy organizacyjne i sytuacja przedwyborcza;

w **Samborze** we środę 30 bm. o godz. 7-jej w lokalu organiz. Omawiane będą sprawy organizacyjne i sytuacja przedwyborcza.

Wzywa się towarzyszy do licznego współudziału w powyższych zgromadzeniach.

Lwowski sekretaryat obwodowy,

2. **SERJA** 2.  
ROMANSU CYRKOWO · SALONOWEGO  
W 6 WIELKICH AKTACH p. t.  
**KRÓL CYRKU.**  
Niezmierne bogactwo koni cyrkowych. Małpa-goryl budzi sensację. Tygrysy, lwy, słonie i t. p.  
**Marysienka** **Nopernik**

## Z kroniki sądowej

Rozprawa przeciw Stefanowi Fedakowi i towarzyszom za zamach na Naczelnika Państwa rozpocznie się 6. września i potrwa około dwa tygodnie. Przewodniczyć trybunałowi będzie rad. Mayer.

Przed trzema laty głośna była sprawa sprzedaży starych łachów, które następnie okazały się nowymi mundurami. Jeden z spółników tych machinacyi Brockheim z Przemyśla wyrokiem sądu został rozstrzelany. Podchorąży Henryk Leja włączony w tę sprawę został skazany raz na kilkuletnie więzienie, następnie na karę śmiertelną i wówczas akta rozprawy gdzieś się zapodziały. Odszukano je w końcu i na sprzeciw wniesiony przez zasądzony Najwyższy Sąd ponownie zniósł wyrok. Ponowna rozprawa odbędzie się 22. września. Obrony oskarżonego podjął się adwokat dr. Drogiewicz.

Równocześnie na ławie oskarżonych zasiądzie b. pułkownik Dębski, który zawarł umowę o sprzedaż owych „starych szmat” z rozstrzelanym B. Dębski dotychczas występował w tym procesie jako świadek.

W miesiącu wrześniu również odbędzie się przed zwyczajnym trybunałem rozprawa przeciw 57 oskarżonym o różne kradzieże, między innymi i o kolejowe. Świadców powołano ponad 60 osób. Monstrualna ta rozprawa potrwa parę tygodni.

## ZAKOŃCZENIE STREJKU W ŁODZI

ŁÓDŹ. 24. sierpnia. (Pat.) Strejk w przemyśle włókiennym został zakończony. Robotnicy zyskali 40 proc. podwyżki.



## Z kroniki kryminalnej.

### SAMOBÓJSTWO DEFRAUDANTA

Jan Czerlinka, zamieszkały przy ul. Piekarstkiej pod l. 16, od czerwca z. r. był kasjerem w jednym lwowskim kinie. Również żona jego była przez pewien czas drugą kasjerką w tym kinie. Przedwczoraj dyrektor kina, spostrzegł w kasie Czerlinki brak 173 tysięcy marek. Zarządzo- no skontrolować przychodów i stwierdzono brak ponad milion marek, które sprzeriewierzył Czerlinka na nocne pijatyki i hulanki.

Wobec wyniku dochodzeń wypowiedziano Czerlinkę posadę, co widać tak podzielało na niego, że poszedł do miejsca ustępowego i powiesił się na sznurze.

Po chwili spostrzeżono wiszącego desperata i zawiadomiono o tem patrolującego posterun- towego Piąka. Ten odciął samobójcę, który drgawkami dawał jeszcze znaki życia. Przybyli lekarz dr. Rosmarin usiłował go przywrócić do przytomności, lecz bezskutecznie.

Z ramienia policyjki na miejsce przybyli Adamski i Nikielski, oraz lekarz miejski dr. Kolanowski. Zwłoki samobójcy zabrano do Zakładu medycyny sądowej. W czasie zamieszania skradziono sznur, na którym powiesił się desperat. Zapewne będzie on cennym talizmanem na „szczęście“ dla zabobnego kleptomana.

### OJCIEC NOŻEM ZAMORDOWAŁ SYNA

W Jasienicy Solnej, pow. drohobyckiego, pod jednym dachem mieszkał 55-letni Dmytro Matuszko, wraz ze swym żonatym synem Piotrem. Pomiędzy nimi panowała niezgoda i sprzeczki były na porządku dziennym. Onegdaj wieczorem Dmytro wszczął bez powodu awanturę ze synem i uderzył go 4-krotnie w twarz. Syn w zamian i uderzył go 4-krotnie podobnie odwzajemnił się ojcowi. Wówczas Dmytro porwał za duży nóż i wbił go w brzuch swego syna. Na drugi dzień zranionego odwieziono do szpitala w Drohobyczu, gdzie nie- szczęśliwy zmarł przed drzwiami szpitala.

Mordercą zbiegł do Borysławia i ukrywa się przed pościgiem policyjki.

### WYSTĘPY BANDYCKIE

We wsi Włosienica pod Oświęcimem onegdaj nocą kilku bandytów napadło na dom Józefa Wojtaszczyka. Jeden z opryszków otworzył okno od mieszkania i z okrzykiem „koniec ci“ strzelił z karabinu do śpiącego Wojtaszczyka i zabił go na miejscu.

Zbudzeni przez domownicy wybiegli z domu, lecz nie zastali zbrodniarzy, którzy zbiegli po strzale.

We wsi Wierchowiska, onegdaj napadło 12 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery i karabiny bandytów na dom F. Orzeszka i zrabowali około milion marek i ubrania.

W Podpołu dokonano również napadu rabunkowego na młynarza Kurka.

### Moraczewski rząd i pieniądze

Wczorajsze „Słowo polskie“ w ślad za panią matką „Gazeta warszawska“ doniosło, że pos. Moraczewski domagał się od rządu pieniędzy „rzekomo“ dla kooperatywy, a w rzeczywistości na wybory. I pyta endecki kolumniastor dla jakich to kooperatyw Moraczewski tych pieniędzy mógł żądać.

Istotnie Moraczewski żądał pieniędzy i to poważnych sum, aby kooperatywy robotnicze a w szczególności kolejarskie, pozyskały środki na przeciwdziałanie paskarstwu i drożyznie.

Interwencje posłów socjalistycznych u rządu w sprawach robotniczych i urzędniczych są tak liczne, że ich nie możemy rejestrować, a tę Moraczewskiego podnieść musimy z powodu napaści endeckiej.

Dla uspokojenia „dbalych“ o skarb państwa endeków, którzy pytają dla jakich kooperatyw pos. Moraczewski te zabiegi czynił, możemy im donieść, że Moraczewski jest prezesem rady nadzorczej największej kooperatywy w Polsce, a Związku Spółdzielczego Kolejarzy. Chyba sprawa zaopatrzenia w żywność po dostępnych cenach armii kolejarskiej ma swoje znaczenie.

### FAJECZKA WARSZAWSKIEGO WALUCIARZA

Chaskiel Kaplan z Warszawy miał specjalny sposób do zdobywania fortuny, a sposobem tym była jego fajeczka napełniona zatrutym tytoniem i banknot 100 dolarowy.

Jego znajomy Sany Bauman sprowadzał do niego poszukujących dolarów, a Kaplan z pomocą fajeczki oczyszczał ich portfele z gotówki. Onegdaj Bauman przyprowadził Adolfa Ciężara, który potrzebował dol. na wyjazd do Ameryki. Podczas targów Kaplan potraktował Ciężara swą fajeczką, po wypaleniu której Ciężar stracił przytomność. Gdy przyszedł do siebie spostrzegł że obaj waluciarze ulotnili się wraz z 700.000 marek, które mu skradli. Kaplan stałe uprawiał podobny proceder, lecz ostatecznie policja od- szukała go i osadziła w areszcie.

### Z TAJEMNIC ŚWIATKA ZŁODZIEJSKIEGO WE LWOWIE

Józef Wesołowski, r. Lastreger, międzymia- stowy złodziej kasowy, przybył do Lwowa na „występy“ i zamieszkał w hotelu Edison na pl. Rybim. Taki gość ma liczne znajomości, to też i on miał „narzeczony“ przy ul. Asnyka, Rutow- skiego i Anasazyę Szymańską przy ul. Furmań- skiej. Ta ostatnia „nadała“ mu kradzież u p. Reiharda przy ul. Snopkowskiej l. 39, zaś sama dla pewności wyjechała do Zólkwi. Wesołowski wraz ze swymi współpracownikami Mojżeszem Grosem, zwanym Stachem i Karolem Nad- lem skradł na szkodę wymienionego kosztowno- ści i garderobę, wartości około pół miliona marek. Garderobę Wesołowski ukrył u swej „narzeczony“ Rosi Wilk. Następnie Grosz za pośrednictwem Hermana Szuberta sprzedał te rzeczy hande- lowi z Przemyśla, za 40.000 mk. Handeles ów co tygodnia przybywa do Lwowa w poniedziałki i zakupuje skradzione rzeczy. Szubert za po- średnictwem wziął sobie 5.000 mk, Gros zaś 15.000 mk, a swym kolegom dał tylko po 10.000 marek.

Szymańska nadała również Wesołowskiemu kradzież w pewnym sklepie przy ul. Furmańskiej zaś Gros okradł sklep Marguliesia w pasa- żu Fellerów. Wesołowski przez trzy dni namy- ślał się jak okraść sklep Marguliesia, zaopatrzo- ny w podwójne drzwi i mocne zamki.

Ostatecznie pewnego wieczora „uzbrojony“ w odpowiednie narzędzia zjawił się w tym pasażu. Tu jednak Gros zawiadomił go, że sklep ten już jest obrobiony, gdyż tego wieczora skradzio- no tu 7 milionów marek i bardzo wiele obcej waluty, którą tu przechowywali waluciarze.

Policja interesowała się tak znanym gościem. Ostatecznie odkryto kryjówkę Wesołowskiego i aresztowano go wraz z jego haremami i kolegami.

Napaść endecka ma dwojaki cel: zohydzić wybitnego posła socjalistycznego i jego stron- nictwo i powstrzymać rząd w akcyi kredytowej na rzecz spółdzielni spożywczych aby dro- żyznie nikt nie przeciwdziałal. Endecy prze- cież paskarskie fundusze są tak na wybory po- trzebne.

Wkońcu należy podnieść jako zasługę tow. pos. Moraczewskiego, że jeszcze w ostatniej chwili przed wyjazdem na kilka tygodni z kra- ju, przypomniał rządowi, jaki na nim wobec kon- sumentów ciąży obowiązek.

### Zgromadzenie kolej. we Lwowie.

Związek zawodowy kolejarzy we Lwowie zwołuje na 26 sierpnia o godz. 4 popołudniu w montowni warsztatów gł. Zgromadzenie z po- rządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie delegatów ze Zjazdu w Nowym Sączu. 2. Położenie ekono- miczne kolejarzy. 3. Wnioski i interpelacje.

Zarząd Koła Z. Z. K.

WADESLANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. W. Lauterstein**

b. elew kliniki dermatol. w Berlinie Lwów, Syksta- ska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam i znamion elektrolizą, lampą kwarcową.

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. F. MAHL**

powrót Kotalnicka 8 (od pl. Akademickiego).

## Wpisy

do dziennych szkół zawodowych

(słusarstwo artystyczne i budowlane, rzeźba, dekoracyjna i raz stolarstwo) odbędą się od 28 do 31 sierpnia w godz. od 9—13.

DYREKCYA.

### KOMUNIKAT.

Dnia 28. sierpnia b. r. o godzinie 11-tej odbędzie się we Lwowie w Sali Izby Rękodziel- niczej przy pl. Strzeleckim ustny przetarg przedmiotów, wymienionych w zeszycie Nr. 42. „Demobilu“ z dnia 5. sierpnia 1922 r., a obje- tych sprzedażą konkursową K. 163.

### SPRZEDAWANE BĘDĄ:

1) Maszyny i narzędzia rolnicze, znajdu- jące się w Zbiornicy „Demat“ w Przemyśle, a to plugi, brony, siewniki, konewki, kopaczki, żniwiarki itp.

2) Znajdujące się w Zbiornicy „Demat“ Lwów—Kępa-ów, kotły, zbiorniki, filtry, banki, kubły, baniaki, itp.

3) Znajdujące się w magazynie rejonowym w Stanisławowie, motor benzynowy i zbiorniki metalowe.

4) Znajdujące się na stacji kopci w Czarnio- wie i Kałuszu około 10 wagonów asfaltu.

5) Nieogłoszone w 42 zeszycie „Demobilu“ różne maszyny i części składowe maszyn, plu- gi motorowe, oraz ich części składowe, magnety, kabel ziemny i inne znajdujące się częścią we Lwowie częścią na prowincyi.

6) Znajdujące się w Złoczowie szmaty i faski drewniane.

7) Znajdujące się we Lwowie różne szmat- ty i odpadki gumowe.

Chcący wziąć udział w licytacji składają przy wejściu na salę wadium w wysokości 100 tysięcy marek.

Bliższych wyjaśnień udziela Ekspozytura „Demat“ we Lwowie ul. Wałowa l. 9. Gmach Miejskiej Kasy Oszczędności w godzinach urzę- dowych.

Kierownictwo Ekspozytury „Demat“ Lwów.

38

## Książki szkolne

Wszelkie podręczniki szkolne dla szkół powszechnych i średnich, lektury i książki pomocnicze posiada

**Księgarnia Budowa**

we Lwowie, ulica Szajnochy l. 2.

### Komunikaty.

× KLUB POLITYCZNY KOBIET POSTĘPO- WYCH zawiadamia, że najbliższe posiedzenie Klu- bu, odbędzie się w sobotę 26 sierpnia, o godz. 7. wiecz. w lokalu pl. Akademicki l. 1. Wszystkie członkinie proszone są o przybycie.



## Paderewski królem polskim.

PHILADELPHIA, Pa., w lipcu 1922.

W „Przyjacielu Ludu“ znajdujemy nast. korespondencję z Ameryki.

Po długich staraniach „pośredników z komitetu 500“ i męczeńskim oczekiwaniu na „spodobność“ p. Paderewskiego wraz z Heleną, na tron i koronę, — po odbyciu kosztownej libacji w hotelu „commandore“ z licznym udziałem czarnej międzynarodówki (było ich 70), po wzajemnym wycalowaniu się po rękach i nogach, — jedni jako poświęceni, drugi jako przyszły „monarcha“, po wypowiedzeniu sobie licznych komplementów, po licznych toastach „na zdrowie monarchy i króla“, po nadezłym omówieniu spisku na „Belweder“, przyszła na stół sprawa „koronacji“. Boć jakże być królem bez korony?! Wówczas cisza zaległa salę, serca spiskowców (o ile maja) poczęły żywić bić, kołatać, widząc dzieło spełnione. Lecz była to ledwie imaginacja czyli iluzja. Zagłoba kiedyś mówił: że „z próz-

nego nie należy!“ Co tu robić, te przekłete chamy poczerwieniły i (dać nie chcą ani za ojca, choćby z rozkazów „suwerenów wydziałowych“. — Wówczas jeden tatuś duchowny, ks. Alfred Wróblewski (jezuita), bodajże rodzony brat ks. Lutostawskiego (tego z frontu), co gen. Sikorskiego do zdrady namawiał, — wstał i rzekł: moi konfratry! musimy się sami złożyć na koronę, podobno jakaś jest tam na Wołyniu, ale tu jeszcze idzie o „wysłanie drogi sukna“ dla najjaśniejszego, sam więc złożył ofiarę, krwawicy chłopskiej, wydartej podstępem“, dla owego kłowna muzykałnego, dla kucia nowej Targowicy, przyczem wołał: „Królu ratuj Polskę!“ (autentyczne)! W mig za irycyotorem imprezy poszli imi duchowni, składając 70.000 dolarów. Do tego wyludżono 25.000 dolarów od Związku Nar. Polek — razem (95.000) dziewięćdziesiąt pięć tysięcy dolarów. I nie jest to absolutnie żadne urojenie, ale fakty jaskrawe.

### 3 ruchu robotniczego.

§ UMOWA W PRZEMYSLE PIEKARSKIM WE LWOWIE, zawarta przedwczoraj między pracodawcami a Związkiem robotników przemysłu spożywczego w obecności del. województwa, dyr. policji, magistratu i insp. pracy, brzmi:

1. Od dnia dzisiejszego płace robotników piekarskich wynosić będą:

a) Od wypieku pieczywa białego, wszelkiego rodzaju, dla robotnika piecowego i ciastowego (miszer) 26.000 mk. tygodniowo, a dla pomocnika t. zw. judła 18.000 mk. tygodniowo i deputat w dotychczasowych rozmiarach.

b) Od wypieku chleba piecowemu i ciastowemu (miszer) po 24.000 mk. tygodniowo, a pomocnikowi t. j. palaczowi po 14.000 mk. tygodniowo i deputat w dotychczasowych rozmiarach.

W piekarniach, które nie będą czynne całych ośm godzin, robotnicy kwalifikowani będą otrzymywać po 500 mk. za godzinę, zaś pomocnicy po 293 mk. za godzinę i również deputat w dotychczasowych rozmiarach.

2. Przepis ustawy normujący ośmiogodzinny dzień pracy, ma być bezwzględnie przestrzega-

ny, a czas pracy dziennej ma trwać w godzinach od 5<sup>30</sup> rano do godziny 9-tej wieczór.

Postanowienia te nie wyłączają postanowień o pracy przygotowawczej.

3. Praca nocna bezwarunkowo nie może nadal mieć miejsca.

4. W niedziele pracownicy piekarscy mają być wolni od pracy.

5. Właściciele piekarni t. j. Panowie pracodawcy, uznają mężów zaufania z pośród robotników zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie.

6. Za wszelką pracę ponad ośmiogodzinną winni robotnicy otrzymać ustawową podwyżkę.

7. Przy Związku Zawodowym istnieje biuro pośrednictwa pracy, z którego Panowie pracodawcy mogą korzystać.

8. Robotnikom przysługują urlopy płatne, przewidziane ustawą.

9. Przedstawicielowi Związku przysługuje prawo interwencji w sprawach robotniczych u dotyczącego pracodawcy, względnie w Zarządzie piekarni.

10. Z powodu akcji cennikowej, nie może być żaden robotnik wydalony z pracy.

11. Powyższe warunki obowiązują wszystkich pracodawców t. j. właścicieli piekarni we Lwowie.

ARTUR CWIKOWSKI.

14

## Z przestrzeni.

(Ciąg dalszy).

Na Hel!

Ma w sobie coś kuszącego dziwnym urokiem wycieczka na ten najdalej wysunięty w morze cypel rubieży Rzeczypospolitej. Bo i przyroda tam odrębna i życie odrębne. Masz wrażenie, że odrywasz się od codziennej swej opieki ziemi, i oddajesz się w opiekę ogromowi morza, które z trzech stron opłukuje wazjutki, liche szmat piaszczystego ugoru, przeźroczystym, upajającym swem tchnieniem, przesycając szarą pustkę bezludzia.

Przygotowujemy się z radośnym nabożeństwem na wizytę, którą złożyć mamy Bałtykowi. Uświadamiamy sobie, że uciekamy coraz dalej i dalej od wszystkiego, co nas łączyło i łączy z światem przeszłości i że nieskrępowana wolność tam dopiero będzie naszym pełnym udziałem. Zachłystnąć się nią na chwilę, odetchnąć tak szeroko, szczęśliwie, nieć wizję nieskończoności, ułudną wprawdzie jak wszystkie wizje człowieka, lecz dającą prawdziwym zachwytem, wtopić się w nią, zatracić się atomem i być nierozpoznawalną, nierozpoznawalną cząstką przestrzeni — tego się pożąda, do tego się tęskni tęsknotą oczyszczoną z miłości, nienawiści, bólu ciała i ziem... A potem?

A potem — powrót na wyboistą, błoną drogę istnienia pod pbnure niebo pracy, do ludzi obcych i niedobrych, do śmiesznej powagi i glu-

piej radości, do małego kręgu, wytyczonego obrotem kierunku.

Na Hel (mówię o krańcowej osadzie półwyspu) jedzie się 2 godziny pociągiem, wychodzącym z Pucka po jedenastej rano. Pogoda, wierna nasza pogodzie, swadzi nam miłościwie, zapach morza umoci się w błękitnym powietrzu, w uśmiechu jasności kołyszą się myśli. Wszystko tu jakieś niezwykle, nawet pudła wagonów zdają się — o naiwne wrażenie! — mieć w sobie coś specjalnego, coś właściwego pociągowi, który ma wieżę nad morze i w morze.

W całym przedziale — jesteśmy sami, bo bardzo sympatycznego, starszego jegomościa, którego jowialny humor miesza się z pogodą otoczenia, zaliczyliśmy od razu do naszego grona.

Pociąg zatoczywszy łuk półkolista, wpada w półwysp i prawie wzdłuż piaszczystego brzegu. Ubogo tu na tej ziemi oddanej we władanie morza. Na lewo poprzez rzadkie, sosnowe zagajniki, przegładła od czasu do czasu lazuryowy mi okienkami dal roztoczy, „prawdziwego“ już morza. Na prawo fale zatoki puckiej podpływają prawie pod sam szkarp kolejowy, hen, w dziewięćdziesięciometrowej odległości widnieją domy i wieżyczki grodu puckiego. Oprócz młdej zieloności drzew sosnowych nie urozmaica nic oka na tym sennym, suchym skrawku łądy, którego żywiołem zda się być jeno piasek. Prymitywne domki, a raczej niewybredne budki z drzewa inżują dworce kolejowe, koło których kręca się roje letników. Wyobrażam sobie, że w tem osamotnieniu i w tej monotonnej jednostajności godzin nawet przejazd pociągu jest rozrywką, wprowadzającą urozmaicenie w wegetatywny tryb życia. Ani śladu kultury — o jak tu dobrze! — pustka wód, nieba i piasku. Wymarzona pierwotność bytowania, a więc oaza wywczasu dla wszystkich zmęczonych,

§ SEKCJA POMOCY BUDOWLANEJ, z tow. „Praca“, zwołuje na sobotę, 26. b. m. na godzinę 5 popołudniu zebranie w sprawie akcji cennikowej. Obrady odbędą się w sali własnej, Rynek I. 8. —4

§ ZWIĄZEK ZAWODOWY MURARZY, t. d. we Lwowie, ul. Cłowa 6, zaprasza delegatów ze wszystkich miast Małopolski na Zjazd Budowlany, który odbędzie się dnia 27 sierpnia 1922 we Lwowie w domu Związku zaw. murarzy i t. d., ul. Cłowa 6. Uprasza się wszystkie organizacje Związków Budowl. tak zorganizowanych jakoteż niezorganizowanych o wysłanie delegatów w sprawach organizacyjnych.

Za Zarząd: W i e c z y s t y.

§ STREJK W GAFOCIE. Od dnia 5. b. m. trwa strejk w fabryce obuwia Gafota. Wzywa się robotników do nieprzyjmowania pracy w danej fabryce, aż do odwołania strejku. Zarząd

§ BACZNOŚĆ KRAWCY! Omijajcie Lwów, z powodu akcji cennikowej, aż do odwołania.

§ STREJK METALOWCÓW W BITKOWIE. Z powodu strejku metalowców, należy omijać Bitków, aż do odwołania.

### Różne.

FALE UPALÓW. Od połowy lipca do obecnej chwili, panują w Rzymie upały iście tropikalne. Gorąco przyczyniło się do przedwczesnego rozpuszczenia parlamentu. Od dwóch miesięcy nie spadła ani kropla dżdżu. W tych dniach termometr wskazywał 40 stopni w cieniu.

Po niezwykle chłodnej wiosnie i niemniej chłodnym i czystym lecie, Francja doczekała się nareszcie ciepła a nawet upału. Tymczasem jednak fala gorącej temperatury nawiedziła tylko południe. Tak n. p. w Tulonie i okolicy termometr wskazywał w tych dniach 98<sup>6</sup> st. F., a nocą są bardzo upalne, nawet na morskim wybrzeżu.

W Algierji, skutkiem niebывałych upałów, powstały w lasach pożary, które zniszczyły już 75.000 akrów. W Bone, otoczonym dokoła pożarami temperatura w słońcu wynosiła 127 st. a w cieniu 104 st. F.

dla wszystkich, którzy dużo kochali i dużo stracili, którzy chcieliby się odrodzić w sobie i nabrać zapasu czysto organicznej siły.

Kto szuka wrażeń niezwykłych, nie znajdzie ich na Helu. Kto chce żyć bujnym życiem kultury, ten zbłądził, przyjechawszy tutaj. Ale kto chce oddychać ciszą i zapachem pustki, kto nie znaczy się nigdy mądrością morza i pięknem jego zjawy, ten niech zazerwuje sobie czas słońca i pogody i zgubi się tutaj, by nie pożądać niczego prócz trwania.

Lecz — jak powiedziałem trzeba sobie zazerwować pogodę. Bo nie można sobie wyobrazić nic boleśniej smutnego, niż ta okolica kiedy ją nawiedzą deszcze i wichry, dmące tutaj z przeraźliwą siłą. Wówczas można rzeczywiście zatracić się — ale w spleenie beznadziejności.

Z pewnością mało kto wie, że krańcową rybacką osadę półwyspu jeszcze w r. 1378 wybrał wielki mistrz krzyżacki, Winrich von Kniprode, by ją przebudować na miasto. Hel rozrastał się szybko, miał swój samorząd, posługiwał się prawem lubeckim i liczył w wieku 15 i 16 do dwóch tysięcy mieszkańców. Rozwój miasteczka utrudniony był oczywiście warunkami jego położenia — mimo to i tego zapomnianego, zdawałoby się, zakątka świata nie oszczędziły szalejące na świecie huragany. W r. 1616 zburzyli miasto Szwedzi, a w r. 1733 podczas sukcesyjnej wojny polskiej Rosjanie. Rozbór Polski z r. 1793 włączył Hel do Prus, ale długo walczyło miasto o zachowanie prawa lubeckiego, zanim ostatecznie w roku 1872 prawo to utraciło i stało się zwykłą gminą miejską. Traktat wersalski włączył cały półwysp do Polski i odtąd chorągiew nasza dumna czerwonią unosi się nad falą Bałtyku, jako symbol dawnej, wskrzeszonej, zwycięskiej potęgi.



## Szczegóły bestyalskiego mordu.

Stan sprawy bestyalskiego zamordowania 11-letniej Franciszki Biernackiej, wedle wyników śledztwa w szczegółach przedstawia się następująco:

W sobotę, 19. b. m. dziewczyna wracała o 3 ciej popołudniu do Zubrzy drogą polną, wiodącą od rogatki Zielonej do wspomnianej wsi. Na tej drodze napadł ją nieznany mężczyzna, wciągnął do gęstych krzaków, odległych o parę kroków od drogi i tu dopuścił się na niej gwałtu. Następnie widocznie na tle obłąkania sadystycznego

rozbił swej ofierze czaszkę  
kamieniem,

zadał jej 6 ran klutych w pierś i ostrym nożem prawie że zupełnie oddzielił prawą nogę od tułowia. Na czole znać było ślady dębienia nożem, widocznie zbrodniarz chciał wydobyć mózg z załamanej czaszki. Nasyciwszy swą żądzę krwi, potworne to indywiduum spokojnie ulotniło się.

W dniu tym z powodu słoty mało było przechodniów na tej drodze, nikt też prawdopodobnie krzyku dziewczyny nie mógł słyszeć.

Miejsce zbrodni jest prawie niedostępne i zaroste gęstymi krzakami. Przepadkowo zmasakrowanego trupa znalazł pastuch Latawiec z Kozielnik i zawiadomił o tem przechodniów.

Wczorajszej komisji towarzyszyli rodzice dziewczynki. Rozpacz matki na widok zamęczonego dziecka graniczyła z obłędem. Obok zwłok znaleziono w chustce zawinięte 120 marek, które ojciec dał nieszczęśliwej „za drogę”. Resztki jedzenia pozostawione przez ojca były również nietknięte. Zbrodniarz mordował tylko z żądzę krwi.

Z polecenia komisji zwłoki nieszczęśliwej przewieziono do Zakładu medycyny sądowej. Policja twierdzi, że jest na tropie potwornego zbrodniarza i przypuszcza, że jest to chore umysłowo indywiduum.

## Akcya cennik. robotn. krawieckich

Z powodu akcji cennikowej robotników krawieckich we Lwowie odbyło się Zgromadzenie dnia 22. b. m. w sali Stow. „Praca” Rynek 8, na którym obecnym był poseł tow. Hausner. Sprawy rewizji cennika i jej przejścia i koleje od 4. października 1921 r. do obecnej pory obszernie wyjaśnił tow. Andreasik i odczytał nadesłaną odpowiedź od pracodawców na memoriał wniesiony dnia 16. sierpnia. Żądania i postulaty robotników są zupełnie słuszne, gdyż podrożenie artykułów pierwszej potrzeby obecnie jest wielkie, ale pracodawcy oznajmują, że każde przedsiębiorstwo ma oddzielnie ze swoimi robotnikami pertraktować.

Następnie zaproszony przez zgromadzonych tow. poseł Hausner, przedstawił obecne położenie w Polsce w związku z ogólnym ruchem cennikowym, we wszystkich zawodach. Robotnicy, mówił tow. poseł Hausner, strejku nie nadużywają, stosują go w ostateczności gdy pracodawcy nie chcą zrozumieć argumentów innych.

Obecnie było by czemś nie zrozumiałem, żeby robotnicy nie walczyli o podwyżki wobec

Bo ludność miasteczka Helki z Polską i z historią Polski nie ma nic wspólnego. Osady półwyspu zamieszkuje odwieczni tubylcy, Kaszubi, którzy żyją jeszcze w zanadto pierwotnym stadium rozwojowym, aby poczuli się do łączności organizacyjnej czy narodowej z jakimkolwiek państwem, ludność miasta stanowią przeważnie Niemcy, uważający się za kontynuatorów duszy pruskiej. Pochodzenie ich jest sporne. Jedni widzą w nich Skandynawów, inni Sasów. Długie, wąskie czaszki, jasne włosy, niebieskie oczy wskazują raczej na ich pochodzenie północne. Faktem jest jednak, że kilka rodzin tułajczych wywodzi się aż z dalekiej Lotaryngii, a przywędrowało tutaj po wojnie trzydziestoletniej.

Wielka wieś, Kuźnica, Jaskarnia, małeńkie osiedla nadbrzeżne, dzisiaj ciszczą się już szerokim rozgłosem w Polsce dzięki temu prądowi, jak w porze letniej dziesiątki tysięcy i więcej najspokojniejszych, najbardziej zadowolonych obywateli Rzeczypospolitej wyrzeka nad morzem. Stało się w Polsce pasją, poprostu manią jechać nad Bałtyk, kąpać się w Bałtyku i pisać o Bałtyku. Trudno mi remonstrować przeciw temu, skoro na sobie samym odczułem ów owcezy pod i co gorsza, uważam za stosowne szeroko i długo raczyć czytelników, swymi fejtetonami z nad morza.

A oto kres jazdy, kosztującej 600 mk. w wagonie II. klasy: na białych, gęstych piachach, w których nogi grzęzną aż powyżej kostek, budka, sklejona z desek — ostatnia stacya linii kolejowej, „miasto” Hel.

Tu się kończy Polska. Za niemi i naokół nie ma nic — tylko morze.

(C. d. n.)

szalejącej drożyzny. Ale nie zrozumiałem jest także, że pracodawcy tak opornie wobec żądań waszych się zachowują. Jestto jednak ich plan, by przeciw robotnikom rozpocząć ofensywę, by przedewszystkiem znieść 8-godzinny dzień pracy i osłabić organizację. Jakż skutkiem tego? Ośmiogodzinny dzień pracy staje się w opinii mas wartościową nienaruszalną, a organizacja rośnie. Do walki zmusza robotnika drożyzna dla wielu nie zrozumiała. W Polsce bowiem żywa wypadły świetnie, możemy wywieźć bez szkody dla konsumenta 100 tysięcy wagonów zboża — okopowych roślin i kartofli urodzaj jest nadzwyczajny — skąd więc w kraju naszym może być drożyzna. Tu jednak wchodzi w grę spekulacja, wielkiego handlarza i pośrednika którego popiera rząd, przez swą słabość i chwiejność. Stronnictwa prawicy, za świętość narodową uważają pasek i spekulacje. Rząd jako największy konsument, mógłby narzucić cenę rynkową niską, miasta wielkie, mogłyby same zaopatrywać ludność bezpośrednio u producentów, lecz tego nie robią aby legii darmozjadów dać żyć.

Zboże się smugluje, bo granice nie zamknięte — i stąd drożyzna. — Klasa robotnicza musi odpowiedzieć walką przez silną organizację.

Następnie o uregulowaniu stosunków w chałupnictwie i o urlopach płatnych przemawiał tow. Kuśnierz. Robotnicy krawieccy już lata walczą o zniesienie chałupnictwa w krawiectwie ale obecnie po wojnie zamiast, żeby ono zmalowało, to z powodu braku mieszkań i lokali jeszcze bardziej się rozszerzyło bo majstrowie krawieccy nawet tacy, co kamienice posiadają, wolą mieszkania na pasek puścić, aniżeli założyć higieniczną pracownię. Chałupnictwo jest rozsładnikiem różnych chorób epidemicznych, a naiwna klientela płacąc obecnie wysokie sumy za ubrania nie ma nawet pojęcia w jakich warunkach okropnych jest ich garderoba wykonywana. Stawia następujące rezolucje:

Robotnicy krawieccy zebrani w dniu 22-go sierpnia 1922 r., oświadczają się zasadniczo za zniesieniem chałupnictwa. Chałupnictwo jako takie rujnuje i zakłóca porządek domowy robotnika, bo często robotnik posiadający tylko jedną ubikację na mieszkanie z rodziną z powodu pracy w domu w warunkach często nie higienicznych, co podkopuje zdrowie nie tylko jego ale i jego rodziny a w pierwszym rzędzie dzieci i tak dziś bardzo wątłych z powodu nie dożywiania.

Wobec takiego strasznego stanu, jaki naprowadzają powyższe fakta, robotnicy krawieccy zorganizowani użyją wszelkich środków prawnych i poruszą wszystkie instancje ustawodawcze, ażeby na punkcie chałupnictwa czynniki ku temu powołane przeprowadziły odpowiednią kontrolę, w jakich warunkach robotnicy krawieccy pracują po domach, a w pierwszym rzędzie Inspektorat Pracy, który jest ku temu powołany jako pierwsza instancja. Majstrowie krawieccy, którzy wzbogacili się na lichwie odzie-

żowej uważają, że nie mają obowiązku dbać o to, ażeby urządzić odpowiednie pracownie mimo, że większość ich posiada kamienice, a pracownią dla nich staje się mieszkanie robotnika w wielu wypadkach bardzo ciężko zdobyte.

Robotnicy krawieccy wnoszą protest przeciwko nadużyciu, ze strony pryncypałów, którzy nie przestrzegają ustaw dla robotników korzystnych, jak to się stało z płatnymi urlopami dla robotników. Pryncypałowice krawieccy przebieglejsi, jak wszyscy inni, w większej części wythumaczyli robotnikom a szczególnie pracującym w domu, że urlopów płatnych otrzymać nie mogą, albowiem pracują jednocześnie u dwóch pryncypałów. Robotnicy oświadczają, że ustawę uchwaloną przez Sejm Rzpl., a odnoszącą się do urlopów robotniczych przeprowadzą w całej rozciągłości, chociażby mieli ponieść największe ofiary.

Następnie wybrano ściślejszą komisję cennikową złożoną z 8-miu członków, która ma w lokalu Związku ul. Ormiańska l. 8. urzędować i która między pracodawcami a robotnikami ma przeprowadzać unowę.

Takie same postulaty przedstawi się osobno każdemu pracodawcy, jakie przedłożono przełożonemu pracodawców.

Rezolucję tow. Kuśnierza uchwalono jednomyślnie i zakończono Zgromadzenie.

## Z życia kolejarzy.

Z inicjatywy Koła miejscowego Z. Z. K. pod przewodnictwem kol. Jasińskiego i Golańskiego z N. Sącza odbyła się w Przemyślu w dniu 20. sierpnia konferencya magazynierów z działu zasobów i parowozowni z Małopolski przy udziale 30 delegatów.

Tematem konferencyi była sprawa uposażenia tej nielicznej gałęzi służbowej, w szczególności magazynierów i zajęcie stanowiska wobec projektu płac, obecnie opracowywanego przez Ministerstwo kolejowe.

Regulacja poborów służbowych przeprowadzona w roku 1920, pokrzywdziła tych pracowników kol. w stosunku do swych czynności zawodowych — gdyż mając powierzone różnorakie materiały jako też i inwentarz dla całego kolejnictwa — co stanowi poważny majątek państwowy — a manipulacja niemi wymaga pewnej rutyny i zasób fachowych wiadomości — zostali zeszerogowani do niższych stopni płac t. j. do 10 i 9 stopnia a w dodatkowym rozporządzeniu z roku 1921, jednostki otrzymały dodatek (na wzór austriacki w pierwszych początkach stabilizacji) równający się 8 stopniowi płacy.

Delegaci magazynierów z naciskiem podnieśli niewłaściwość obecnie nadanego im tytułu służbowego, dozorczy i nadzorczy magazynu, gdyż pracownicy ci nie mają z tym nic wspólnego, ponieważ zakres ich służby polega na manipulacji materiałami i książkowym ujęciu w celu prowadzenia dokładnej ewidencji, gdyż takowe przedstawiają milionowy majątek, a czynności dozorców magazynu sprawują niekwalifikowani pracownicy t. j. stróże.

Tytuł magazyniera jest właściwym, gdyż wynika z czynności służbowych i taki był słusznie stosowany jako służbowy, w czasach zaborczych w Małopolsce.

W końcu uchwalono jednomyślnie rezolucję w formie memoriału, przedłożyć Wydziałowi Wykonawczemu Z. Z. K. w Warszawie, w której delegaci domagają się zwołania ogólnej konferencyi tego działu w Warszawie.

Protokół prowadził kol. Lason z Przemyśla.

## Ze sportu.

A. Z. S. LWÓW — POGOŃ II. Zawody o mistrzostwo Cracovia-Pogoń (27. b. m.) poprzedzą zawody przyjacielskie A. Z. S. Lwów — Pogoń II. na boisku Pogoni. Początek o godz. 2:30 popoł.





# „RED STAR LINE“

(Linja Czerwonej Gwiazdy)

**Jedyna najpopularniejsza bezpośrednia linja pocztowa między**

Antwerpja — Nowym Jorkiem — Gdańskiem — Nowym Jorkiem.

**Biura: LWÓW ul. SYKSTUSKA 29  
TARNOPOL, MICKIEWICZA 31.**

**Centrala: Warszawa, Marszałkowska 137** (zwracać się do oddziału lwowskiego).

**UWAGA:** Udzielamy bezpłatnie wszelkich niezbędnych informacji, dotyczących się wyjazdu do AMERYKI i KANADY.

**Ważne dla reemigrantów:** Reemigranci mogą dostać wizę na wyjazd do Ameryki. Bliższych informacji udzielają biura nasze we Lwowie i Tarnopolu. 1136

## OGŁOSZENIA.

**D**EREN w każdej ilości kupuje J. A. Baczewski Zniesienie Zgłoszenia we fabryce Zniesienie koło Lwowa. 39

**R**OBOTNICE z branży papierowej poszukiwane: Sakramentek 16. 3

**Dr. med. WŁADYSŁAW GOLDMAN**  
ordynuje ulica Wołyńska 1. 5.  
naprzeciw rogatki Żółkiewskiej. 1053

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe —  
leczy **specjalista** 20  
**Dr. FRISCH** ulica Wałowa II.

**Dr. IGNACY LÖWENHECK**  
ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych  
od 12—1 i 3—5 ul. Zielona 17. 44

**Dr. ALEKSANDER ROSENBERG**  
ordynuje w chorobach kobiecych i położniczych  
Sykstuska 2. 13

**Na wesela -- zabawy** WYPOŻYCZALNIA  
ODZIEŻY ---  
**Sozański, Lwów, ul. Podwale 1.**  
1098

**WPISY**  
na Jednorooczny kurs handlowy żeński  
**Mieczysława Christofa**  
profesora Państw. Akademii handlowej

Wałowa 25 zaczynają się 28 sierpnia i trwać  
będą w miarę wolnych miejsc do 2 września  
codziennie od 10—12 i od 4—5.  
Nauka rozpocznie się nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów 4 września o godz. 8 rano. 41

**APOLLO** od piątku 25 br. **Atrakcyjna Nowość!** w wielce sensacyjnym **U N U S.**  
i w dni następnego **SEZONU** dramacie w 6 aktach pod tyt.:

**Baczność Robotnicy!** „Księgarnia Ludowa“, ul. Szajnochy 2  
własność Ludowego Spół. Tow. wydawniczego we Lwowie poleca **Tow. partyjnym** dla ich dzieci książki szkolne  
**do szkół średnich i powszechnych**, książki naukowe, społeczne i polityczne,  
powieści i bajki.

KAROL de COSTER.

## Dyl Sowizdrzał

Pierwsze pełne wydanie w języku polskim. — Tłumaczył z flamandzkiego

**PRZECŁAW SMOLIK.**

DWA TOMY.

DWA TOMY.

Nakład Ludowego Spółdzielczego Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie.

Cena wraz z dodatkiem księgarskim 3.000 Mp.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w Księgarni Ludowej Szajnochy 2.

**TABLICE** lane i malowane  
wykonuje najtaniej  
rytownik **I. Goldgeier** Lwów, Sykstuska 17.  
1049

## MASZYNY do szycia



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyny i do robót ręcznych, poleca

**Aleksander MALIMON**

Skład maszyn do szycia  
Lwów, Wałowa 11 A.

Przyjmuje również maszyny do naprawy 946

**STAMPILIE** kauczukowe i metalowe  
wykonuje najtaniej  
Rytownik **I. Goldgeier** Lwów, Sykstuska 17.  
1049

UPTON SINCLAIR.

## DŻYM HIGGINS

NAKŁ LUDOWEGO SPÓŁDZIELCZEGO  
TOW. WYDAWNICZEGO WE LWOWIE.  
CENA WRAZ Z DODATKIEM KSIĘGAR.

960 Mp.

DO NABYCIA  
W KSIĘGARNI LUDOWEJ WE LWOWIE,  
UL. SZAJNOCHY 2  
i we wszystkich księgarniach w kraju.